

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



BIELSCY POLICJANCY URATOWALI 26-LATKA

Data publikacji 17.07.2012

Zrozpaczony mężczyzna zadzwonił do dyżurnego bielskiej Policji informując, że chce skończyć ze swoim życiem. Funkcjonariusz uspokoił 26-latkę i ustalił gdzie się znajduje. Po kilku minutach byli już u niego mundurowi i pogotowie. Desperat trafił do szpitala.

Wczoraj (16.07.2012) tuż przed godziną 13.00 dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Bielsku Podlaskim otrzymał telefon od mężczyzny, który oświadczył, że stoi na skarpie i chce odebrać sobie życie. Funkcjonariusz prowadząc rozmowę ze zdesperowanym człowiekiem próbował odwieść go od tego zamiaru. W tym czasie policjanci Ogniw Patrolowo-Interwencyjnego dojechali na miejsce, gdzie zastali młodego mężczyznę stojącego na krawędzi około 20-metrowej skarpy. Mundurowi przejęli inicjatywę i już po paru minutach 26-latek wraz z policjantami przeszedł w bezpieczne miejsce. Młody człowiek został zabrany przez pogotowie do szpitala. Tylko dzięki szybkiej i zdecydowanej reakcji bielskich policjantów nie doszło do tragedii.

(KWP w Białymstoku / łb)